

Leh, Kurtka

Mówią na mnie Leh
Sam sobie dodałem ten przedrostek
Oszczędzam na żyletkach
Bo nie rosną mi bokobrody
To z poznanymi dupami w Sopocie
Poprawiamy sobie klimat przy tequili
Nie strzelam buraka
Jak pytają mnie o dowód przy nich
Dowód?
Pewnie zgubiłem razem z portfelem
Kurde, dajcie mi chwile znajdę ten szelest
w kurtce?
Po niej mnie poznasz - duża, brudna, popękana w szwach
Żulowski styl, wielkie kieszenie - już wiesz, co tam mam
Mam kilka przypałowych dziar, zrobiłem je po pijaku
I nawet jeden cham chciał wysłać mnie przez nie kiedyś do piachu
Piachu byłem blisko, kiedy zadławiłem się kaszanką
To było wczoraj, wyjąłem ją łapą - wszędzie krew, pełen hardkor
Hardcore'u czasem słucham, lubię mocniejsze jebnięcie
Ale że żaden straight edge i nie żegnam się z mięsem
Mięsem lubię rzucać, mów mi liryczny hultaj
I zastanawiam się tylko, czy to tak z domu czy z podwórka?

Kur*, ile można o sobie nawijać?
Kto chce tego słuchać?
Ja wiem kto...
Ja, haha!

Młody Leh Leh, Młody Leh Leh
Młody Leh Leh, Młody Leh
/4x

Młody Leh to ten skur* w za dużej kurtce
To ten skur* w za dużej kurtce
(Młody Leh)
To ten skur* w za dużej kurtce
(Młody Leh)
To ten skur* w za dużej kurtce

Piję tylko Miłostawa, palę tytoń Chesterfielda
Zdejm kapelusz, zdejm, zdejm, zdejm, zdejm
Piję tylko Miłostawa, palę tytoń Chesterfielda
Zdejm kapelusz, zdejm, zdejm, zdejm, zdejm

Wpadł do mnie Skubi porobić bity, spłonął jeden blant
A to chore gównno brzmi przynajmniej, jakbyśmy zjedli kwas
Kwasa jadłem raz, może dwa, sam nie wiem, man
Więc może flashback nawiedził mój mózg w tamten dzień
Dzień widuję rzadko, żyję pod osłoną nocy
Przez co czasem miewam doły, przekrwione oczy
Oczy, (oczy) - coraz więcej par czuję na sobie
Mówią mi, że mam hype, a, kur*, nic z tym nie robię
W robie nie byłem dawno, praca się mnie nie ima, ziom
Ale obiecuję, mam, że po tej płycie już zrobię sos
Sos - nie lubię ketchupu, musztardy i... majonezu
Nawet jak mam kurewskie gastro, bo poszło niemało jazzu
Jazz - na pewno mniej go słucham, niż go palę
Ale jebać, przecież już nie raz o tym rapowałem
Rapowałem dawno już, więc stul mordę, chłopcze
Długo przed internetem i zanim to było, kur*, modne
Moda - na temat mody już się wypowiedziałem
W pierwszej zwrotce, nawiązując do mojej kurtki
Zatoczyliśmy koło
Może kurtka zasługuje, żeby być tytułową kurtką, o!

Młody Leh Leh, Młody Leh Leh
Młody Leh Leh, Młody Leh
/4x

Młody Leh to ten skur* w za dużej kurtce
To ten skur* w za dużej kurtce
(Młody Leh)
To ten skur* w za dużej kurtce
(Młody Leh)
To ten skur* w za dużej kurtce

Piję tylko Miłoslawa, palę tytoń Chesterfielda
Zdejm kapelusz, zdejm, zdejm, zdejm, zdejm
Piję tylko Miłoslawa, palę tytoń Chesterfielda
Zdejm kapelusz, zdejm, zdejm, zdejm, zdejm